GAZETA KRAKOWSKA

N^ro. 91.

W Srzodę Dnia 14. Listopada 1798.

Z Londynu d. 26 Października.

Z Plimut donoszą pod d. 22. t. m. że tam przybyła krążąca około Brest krolewska fregatta Fishguard z zabraną Francuzką fregattą l'Immortalité od 42 armat i 720 ludzi, pod kommendą obywatela Legrand, ktory w bitwie zginął. Była ona ostatnicy soboty po 2 godzinney i 20 minut bitwie przy Ouessant wzięta, w ktorey utraciła 120 ludzi w zabitych i ranionych, a Fishguard nie utraciła tylko 60 ludzi w zabitych i ranionych. Fregatta ta iest we wszystkich częściach podziorawiona: tylny maszt ustrzelony, żagle słupy i liny są prawie na kawałki poszarpane, i tak wszędzie kulami postrzelana, że ią ledwie od utonienia uratowano. Ze wszystkich doniesień widziemy, że się bardzo walecznie broniła, i gdyby kapitan iey nie był zabity, daleko by dłużey była bitwa trwała. Gdy ten poległ, zginął zaraz pierwszy porucznik i jenerał Monge, ktory nad 400 żołnierzy na niey będącemi, miał kommendę; znaydowało się procz tego na niey 700 broni, wiele artylleryi i wiele konney zbroi. Jest ona iedną z 3 fregat, ktore w Donegal wylądować chciały, ale gdy woyska postrzegły los naypierwey wysiadłych niechciała reszta wylądować. Ponieważ zawdziała Angielską banderę, zbliżyła się do niey Irlandzka celna łodź, ktorą zabrała i lud iey musiał oney za przewodnikow służyć. Dowiedziano się, że ona się iuz z iedną Angielską fregattą biła, ktora musiała bydź Magnanime albo Anson, gdyż obiedwie znaydowały się w iednym położeniu. L'Immortalité chciała do Brest zawinąć; ma około 4 lat; iest dobrze zbudowana i miała procz mnieyszych 26 dwudziesto czterech funtowych armat. Znaydująca się w iey towarzystwie druga fregatta, miała podług iey wyznania, pod Irlandzkiemi brzegami zwinąć żagle. Jenerał Monge był drugim kommendantem nad lądowemi woyskami. Żołnierze są po większey części dobrani mło-

ni ludzie, w zielonych mundurach z żołtemi wyłogami; mieli z sobą zieloną chorągiew z wyszytą na niey harfą, ktorą za wylądowaniem mieli iako znak dla swych przyiacioł wywiesić.

Ostatnie listy z Irlandyi nie donoszą nic daley o admirale Warren. Przybyły do Loughswilly fregatty są l'Ambuscade, la Coquille i Bellone. Admiralski okręt Hoche miał 1½ mill. liw. gotowych pieniędzy na sobie.

Poymani w Irlandyi jenerałowie Humbert, Sarazin i inni officyerowie przybyli we wtorek do Londynu i udali się do Dower, zkąd na słowo powrocą do Francyi, poki wymienionemi nie będą. — Pobitą pod Irlandzkiemi brzegami przez admirała Warren Francuzka eskadra składała się z następuiących okrętow: Hoche od 84 armat, pod kommendą Bompard i naywyższego wodza armii jenerała Hardy, la Coquille od 40, l'Abuscade od 36, la Resolue od 36, l'Immortalité od 44, la Romain od 40, la Loi od 44, la Semiliante od 36, la Bellone od 40 i la Biche od 8 armat.

Irlandzki kanclerz P. Parnel przybył do Londynu, dla negocyowania 1 mill. f. szt. pożyczki, ktory dla tamteyszego rządu uchwalony został. — Admirał Warren otrzymał za swoie zwycięztwo nad Bresteńską eskadrą prawo obywatelstwa miasta Dublina.

P. Sidney Smith odebrał przed kilku dniami rozkaz wyyścia zaraz na morze i udania się pod kommendę lorda St. Vincent. — Dwa regimenta przeznaczone do wschodnich Indyy, maią się do malty udać i iuż na morze wyszły.

Bill przez ktory oznaczono opłatę od konwoiowani kupieckich okrętow, iest tak korzystny, iż iak wyrachowano, 2 mill. f. szt. na rok przyniesie.

Francuzki liniowy okręt Hoche dopiero się po bitwie przez 3 i poł godziny z trzema naszemi liniowemi okrętami trwaiącey poddał. — Zabrana w większey części Bresteńska eskadra miała do 50,000 broni &c. na sobie.

Gazety nasze donoszą prawda, że minister nasz w Wiedniu P. Eden, przysłał tu do P. Ellesworth z wiadomością, iż kapitan Hoode spalił przeszło 300 Francuzkich przewozowych okrętow w porcie Alexandryi; ale gdy dwor nasz nic o tym nie oznaymił, potrzebuie ta wiadomość ieszcze potwierdzenia. Rozpuszczone tu wieści o wzięciu przez Anglikow wyspy Malty, są rownie zawczesne.

W Martynice panuie niestety żołciowa gorączka. — Miasto Londyn i inne podały krolowi addreſsy z powinszowaniem odniesionego przez Nelsona zwycięztwa. — Wczoray obchodzono rocznice koronacyi krolewskiey z wielką okazałością.

Liniowy okręt Hoche i zabrane 4 przez Warrena Francuzkie fregatty są codziennie w Plimut spodziewane. Poźniey wzięte dwie fregatty z Bresteńskiey eskadry są także w naszych portach oczekiwane. Z nieprzyiacielskiey tey eskadry nie uszły więc tylko 2 okręty.

Fregatta nasza Cambia zabrała Francuzkiego korsarza Revenge od 20 armat i 140 ludzi d. 19 t. m. i do Plimut przyprowadziła.

Słychać iż tuteyszy Amerykański minister sprzeciwił się proiektowi wysyłania

zie łoczonych Irlandczykow do połnocney Ameryki.

Mowią, iż międzv Anglią i połnocną Ameryką zaczepny i odporny allians zawarty został, i ten za otwarciem parlamentu wniesiony będzie.

Względem insurrekcyi w Malcie, przywodzi nasza dworska gazeta pod d. 4 października z Wiednia, co następuie:

" Ostatnie wiadomości z Malty pod d. 26 sierpnia donoszą, że Francuzkie woyska w liczbie około 2500 ludzi, po oburzeniu się mieszkańcow, ktorzy do gwałtownych przystąpili krokow, cofnęły się do forteci, gdzie tyle zgromadziły prochu i mąki, ile tamteysze magazyny pomieścić w sobie mogły, i zeby im nie zabrakło żywności przymusiły mieszkańcow tego mieysca, obracaiąc przeciw ich domom kulami ładowne armaty, aby im od czasu do czasu potrzebney do codziennego użycia dostawiali żywności."

Taż gazeta mieści w sobie względem uzbroień, które w połnocney Ameryce są czynione, dla postawienia tego kraiu w stanie do popierania w czasie potrzeby woyny przeciw Francyi, między innym następuiące z Filadelfii wiadomości:

"Rozpoczęto z wielką usilnością wzdłuż brzegu Atlanckiego morza, dla obrony naybardziey wystawionych mieysc, zakładać fortyfikacye, albo będące iuż tam naprawiać. W rożnych okolicach, a szczegulniey w Nowymjorku, offiarowało wiele ludzi do sypania batteryy bezpłatnie swoią pomoc. Summa, którą kongres na ten przedmiot uchwalił, wynosi 43.000 dollarow. Uzbroienie 3 fregat, przez kongres nakazanych, nie znalazło trudności, chociaż żołd maytkow daleko iest szczupleyszy niż kapitanowie kupieckich okrętow płacą. Z dobrowolnych składek zbudowano ieszcze więcey takowych fregat. Kupcy Filadelfii umyślili iuż od dawnego czasu wystawić 1 fregattę od 44 armat. W Bostonie podpisano przeszło 100.000 dollarow w tym samem celu. W Nowymjorku, Alexandria, Norfolk, Richemond, Charlestown i we wszystkich prawie miastach poczyniono także dobrowolne składki.

"Kongres upoważnił prezydenta do wystawienia znaczney liczby małych woiennych statkow, to iest 6 od 32 armat, 12 od 20 aż do 22, 6 od 18 i 10 galarow. Liczba celnych kutrow każdy od 8 do 14 armat będzie także wzdłuż brzegow pomnożona. Aktem kongressu są Amerykańskie okręty upoważnione do zabierania wszystkich zbroynych Francuzkich okrętow i do odbiiania zabranych Amerykańskich. Dla zachęcenia kapitanow i maytkow zapewniono im iedne część z zabranych okrętow. Francuzki korsarz, który przez Amerykańską szalupę Delaware wziętym został, iest za dobry uznany zabor. Lud iest za ieńcow uważany i w więzieniu Lancaster umieszczony. Będzie także korpus marynarki 2500 ludzi urządzone.

„Co do millicyi został prezydent upoważniony do zakupienia dla niey 20,000 zbroi. Regularne woysko Amerykańskie będzie także powiększone. Kongres postanowił ieszcze 12 nowych regimentow piechoty i 6 lekkiey iazdy, które prezydent w przypadku zaczepki wystawić może. Regularne woysko wynosi prócz teraz postanowionych 10,000 ludzi, 12 do 13.000. Do tego przydać potrzeba korpusa ochotnikow, które się na legiony formuią, i każdy z nich będzie wynosić z piechotą i iaz-

dą 2000 ludzi. Ogułem potrzeba się spodziewać, że liczba ochotnikow we wszystkich ziednoczonych prowincyach, doydzie nakoniec do 90 lub 100,000 ludzi."

Z Rasztadt d. 19. Października.

Dalszy ciąg Konklusum Deputacyi Rzeszy d. 15. Października.)

5. Deputacya niemoże ieszcze zrzecz się chęci wyiednania przez sprawiedliwe przełożenia dla szlachty bezpośredniey tego względu, którego iest warta. Trudno się przekonać, aby z ustawami fundamentalnemi rzeczypospolitey zgodzić się nie miało umieszczenie w iedneyże klassie co do dobr szlacheckich posiadanych na lewey stronie Renu, tych członków szlachty, którzy są zarazem państwami Rzeszy, i tych, którzy niemi nie są: a ponieważ nie iest przeciwnym ustawom Francuzkim, aby ci ostatni posiadali swoie dobra podług praw i przywileiow innych prywatnych osob, mniem ćby należało, iż podobnież zgodno będzie z zwyż rzeczonemi ustawami, aby państwa rzeszy mogły się podobnież utrzymać przy posiadaniu iako prywatne osoby, dobr swoich szlacheckich. Stosownie do tego deputacya Rzeszy oczekuie po sprawiedliwości rządu Francuzkiego, że nie odrzuci więcey tych przełożeń rownie iak i wszystkich innych, ktore iuż powielekroć względem szlachty bezpośredniey uczynione były. Do tego żądania przyłączy ieszcze iedno nie mniey sprawiedliwe, toiest: że podług noty Francuzkiey d. 4 messidor (22 czerwca) wszyscy posiadacze nie będący ani Xżętami, ani hrabiami, ani stanami Rzeszy z oddzielnemi lub cząstkowemi głosami, zostaną w spokoynym i nieprzerwanym posiadaniu dobr swoich własnych i prywatnych, i że stosownie do tey kategoryi należą: 1.) Wszystka szlachta bezpośrzednia znayduiąca się w kraiach ustąpionych. 2.) Bracia, siostry, corki, żony i wdowy domow będących państwami Rzeszy. 3.) Niektore bezpośrzednie członki Rzeszy, które nie należą ani do państw Rzeszy, ani do stanu Rycerskiego i żadnych ani z cyrkułem, ani z kantonem związkow nie maią. 4.) Nakoniec państwa Rzeszy, co do swoich posiadłości prywatnych, względem których uważane bydź powinny, iak inne prywatne osoby.

6. Co się tyczy długow, deputacya Rzeszy równie z tego względu iak i z innych nie zasługuie na wyrzut posuwania swoich pretensyy w miarę okazywaney od Francyi powolności i przez ciągłe okazywanie sprawiedliwey chęci, nie obciążania się wszystkiemi w powszechności długami kraiow, które Rzesza wraz z ich dochodami nadal utraciła. Gdy iednak ministrowie pełnomocni rzeczypospolitey Francuzkiey oświadczyli, że długi zaciągnione na potrzeby i użytek kraiu (dane rewersa naylepiey o tym przeświadczą) zostaną ciężarem tychże kraiow, deputacya Rzeszy pozwala z swey strony, aby państwa Rzeszy, które wynadgrodzone zostaną na prawey stronie Renu zapłaciły długi, które dla ich korzyści i usługi zaciągnione były, szczegulniey zaś, aby długi prowincyonalne zaciągnione na koszta woyny Rzeszy, przeniesione były na kraie, które państwa Rzeszy odbiorą iako wynadgrodzenie na prawey stronie Renu. Co do długow zaciągnionych przez cząstki iakowe kraiow ustąpionych, tudzież przez municypalności, z okoli zności i na koszta woyny, w żaden sposób deputacya nie

może przyiąć proponowaney zasady, podług którey musianoby obciążyć brzeg prawy długami nawet zaciągnionemi na ten koniec od osob prywatnych. W powszechności brakłoby dostateczney hipoteki na prawym brzegu Renu dla umieszczenia długow municypalnych zaciągnionych na woynę, gdyż większa część kraiow brzegu tego iest obciążona swoiemi własnemi długami, i nie masz żadnego sprawiedliwego powodu ani prawa do obciążania municypalności brzegu prawego, długami zaciągnionemi od municypalności brzegu lewego. Pomimo tego nie należy pomiiać, iż długi te zaciągnione były na korzyść woysk zaymuiących kraie lewego brzegu Renu, wczasie gdy zwycięzcy obeymuiący te kraie, całą ich administracyą wraz z dochodami przywłaszczyli sobie, a oddaliwszy panuiących i ich urzędnikow z ich kraiami iak z swoią obchodzili się własnością.

Można zatym spodziewać się z ufnością, że ministrowie rzeczypospolitey Francuzkiey wziąwszy te okoliczności na uwagę nie zechcą więcey o tę pretensyą nalegać u deputacyi Rzeszy.

Co do długow kraiow położonych na obydwoch brzegach Renu, obawia się deputacya, aby w przypadku gdyby ie chciano podzielić w miarę korzyści iaką strona każda z nich odebrała, niewyniknęły trudności nieskończone, i deputacya mniema, że stosownie do tego lepiey iest odnowić propozycyą prościeyszą, w nocie pod dniem 23 września wyrażoną, na mocy którey tego gatunku długi, będą powinny bydź znoszone w całości lub w części, stosownie do położenia kraiu, który im za szczegulnieyszą hipotekę służył.

Rownie konieczną będzie rzeczą, zważywszy zbyteczne zniszczenie, które woyna ninieysza sprawiła, ułożyć przez traktat, iak się to iuż stało dla kraiow Westfalii, sprawiedliwe i przyzwoite czasy na zapłacenie długow, a to końcem uchronienia dłużnikow wszelkiey klassy, z przyczyny skutków woyny długow zapłacić niemogących, od zbytniego nalegania ich wierzycieli, którzy w tym iuż momencie zapłacenia żądaią, a po zawarciu ostatecznego pokoiu tym bardziey oto naprzykrzać się będą. (*Reszta potym*)

Z Rasztadt d. 20. Października.

Ministrowie Pruscy podali legacyi Francuzkiey nową notę względem zatrzywyspy Buderich.

Ogłoszono tu świeżo uczyniony deputacyi Rzeszy przez hrabiego Metternich rapport o odbytey przez niego konferencyi z ministrami Francuzkiemi na dniu 14 względem opatrzenia w żywność fortecy Ehrenbreitsztein. Skutek iednak tey konferencyi nie był pomyślny. Smutny stan, w iakim się ta forteca znayduie, gdyż za dni kilka iak tu mniemaią, wszelkiey iey braknie, żywności zatrudniał dzisiay deputacyą Rzeszy na sessyi nadzwyczayney, na którey naradzano się względem dekretu kommissyi ministra Cesarskiego tyczącego się tey fortecy. Upewniaią, iż postanowiono, iż ieżeliby odpowiedź ministrow Francuzkich nie była sprzyiaiąca, lub gdyby się spoźniała, deputacya także z swey strony uczyni do nich odezwę i z tego powodu sessyą swoią do poniedziałku odłożyła.

Z Konstantynopola d. 25. Września.

Na dniu 21 przybył tu pod konwoiem konsul Francuzki z Smierny Jeanbon St. André i natychmiast do siedmiu wież zaprowadzony został. Co moment oczekuiemy konsulów Francuzkich z Bukarestu i mieysc innych.

Rząd nasz ciągle naywiększey przykłada dzielności, a gorliwość wszystkich Muzułmanow przedziwnie wspiera wszystkie iego usiłowania. Woyska ze wszystkich stron są w poruszeniu, iedna część iego zmierza do Palestyny, a inne korpusy do prowincyy, w których nieprzyiaciel miał porozumienia. Mowią tu o wyprawie przeciw południowey Francyi, w zamian tey, którą Francuzi do Egiptu uczynili. Trzydzieści tysięcy lądowego woyska na to iest przeznaczone.

Wyyście na morze flotty połączoney Rofsyyskiey z Turecką wspaniały nam wystawiło widok, nigdy ieszcze niewidziano w kanale tylu razem liniowych okrętow, fregat i innych statkow. Zawsze tu mniemaią, że pierwsze flott tych działania wymierzone będą przeciwko wyspom Adryatyckiego morza przez Francuzow zaiętym, a potym przeciwko Ankonie, Civitavechia &c. Dniem pierwey niż flotta pod żagle wyszła, admirał Rofsyyski Uschakoff odebrał z Petersburga nadzwyczaynego kuryera, i natychmiast konferencyą z Refs ffendym odprawił. Nakoniec, naylepsze porozumienie ciągle panuie między ministrami Rofsyi, Anglii i Ministrami Porty; często nawet od pierwszych zasiągaią rady względem różnych przedmiotow administracyi wewnętrzney. Wyprawa Francuzow do Egiptu, połączyła tu umysły, spoiła mocniey przyiaźń z Rofsyą i przeszkodziła rozruchom, które możeby były w kraiach Ottomańskich wybuchły.

Wczoray odebraliśmy tu wiadomość, że flotta transportowa Francuzka znayduiąca się się w porcie Alexandryyskim zupełnie spaloną została, co iednak potwierdzenia potrzebuie.

Z Kadyxu d. 26. Września.

Na dniu 22. t. m. zaszła dwu godzinna walka między naszemi woiennemi szalupami, a Angielskim okrętem Powerful; okręt ten chciał przeszkodzić do wniyścia do portu statkowi Szwedzkiemu idącemu z Rofsyi; lecz szalupy nasze tak żywy i tak dobrze wymierzony sypały ogień, że Anglicy wiele ucierpiawszy i kilku straciwszy ludzi, musieli opuścić statek, na którym niektóre potrzebne nam rzeczy i żywność znaydowały się. Twierdza Sgo Sebestyana przez rzucenie kilku bomb i kul palnych na nieprzyiaciela wiele dopomogła naszym szalupom, które żadnego nieutraciły człowieka, dwoch tylko odebrało mocną kontuzyą.

Marynarze nasi mniey byli szczęśliwi w podobneyże walce, którą nasze woienne szalupy w Algesiras tegoż samego dnia stoczyły z iednym Angielskim okrętem. Szalupy nasze utraciły 22 ludzi a pomiędzy niemi 2 officyerow. Walka odprawiła się tak blisko Gibraltaru, że nawszystko ogniowi tey twierdzy przypisać powinniśmy poniesioną stratę. Szalupy iednak nasze dwie szalupy nieprzyiacielskie i dwie feluki zabrać potrafiły.

Z Madrytu d. 8. Października.

Zapowiadaią tu iuż o nowych znowu odmianach w naszym ministeryum. Trudna rzecz iest, aby P. Saavadra mogł ob-

iac nazad departament interessow zagranicznych, gdyż dotąd do zupełnego przyyyść nie może zdrowia. Od nieiakiego iuż czasu zdaie się dosyć podobnym, iz departament ten obeymie ten sam, który mieysce iego tymczasowo zastępuie. Mowią także o mianowaniu dwoch nowych ministrow; iednego łaski i sprawiedliwości, a drugiego woyny. Oczekuiąc na te odmiany widziemy nowe dopełnione w urzędach maiących u nas wielkie znaczenie. Hrabia Expeleta mianowany prezesem Rady Kastylskiey pod tenże sam czas, kiedy Panowie Saavedra i Jowellanos na ministrow wyniesieni zostali, wcale niespodziewanie złożony został, a mieysce iego zastąpił Don Grzegorz de la Custa, ktory w czasie rozpoczętey z Francyą woyny był tylko pułkownikiem, a od pokoiu aż do rangi jenerała leytnanta wyniesiony został. Spowiednik krolowey Musquiz ma iuż także następcę i tym iest Dom Espigrą kanonik iedney kollegiaty w Madrycie i wielki przyiaciel P. Urquijo. Od czasu oddalenia się Xcia pokoiu, hrabia Cabarrus nie zdaie się więcey zatrudniać publicznemi interesami i czasem tu tylko dla swoich prywatnych interessow przyieżdza.

Dowiaduiemy się przez przysłanego z Kadyx kuryera pod dniem 30 września, że eskadra Angielska przedtym portem 15 tylko liniowych okrętow iest mocna, że dniem pierwey przed odiazdem kuryera ieden z tych okrętow zbliżył się do Bota, lecz że nasze woienne szalupy przymusiły go do cofnienia się bez naymnieyszey iednak tak z iedney iak z drugiey strony szkody. Dnia 20 admirał St. Vincet przesłał admirałowi naszemu rapport o bitwie Nelsona.

Gazeta dworska ogłosiła rożne wyroki krolewskie tyczące się skarbu, w iednym z tych znayduie się, iż nadzwyczayne monarchii potrzeby, nadzwyczaynych wyciągaią źrzodeł, K. Jmć uznał za rzecz potrzebną, aby dobra bywszego zakonu jezuitow tak w Hiszpanii, iako też Indyach znayduiące się, wcielone były do skarbu krolewskiego wcelu sprzedania onych i summ zebranych użycia w części na wykupienie i umorzenie biletow krolewskich, a wczęści na nieodbite wydatki korony, z warunkiem iednak, iż to nic szkodzić nie ma fundacyom pobożnym i innym ustanowieniom publicznym. Inny wyrok nakazuie sprzedarz wszystkich dobr należących do szpitalow, domow ubogich, podrzuconych dzieci, i fundacyi rożnego gatunku, summy za nie zebrane tudziesz kapitały do tych fundacyy należące do skarbu krolewskiego oddane bydź maią z ktorego procent od nich po trzy od sta odbierać będą. J. K. Mość zamyśla tym sposobem umnieyszyć swoim poddanym ciężaru billetow krolewskich.

Od granic Szwaycaryi d. 22. Października.

Prawy rząd Gryzonow znalazł się przymuszony okolicznościami, do wydania następuiącego pisma do Cesarskiego Feldmarszałka - leytnanta hrabiego Bellegarde:

„Gdy sprawuiący J. C. K. Mści interessa przy naszey rzeczypospolitey, zapewnił nas dzisiay na nowo o nayłaskawszey pomocy i wsparciu Cesarza Jmć. podług szczęśliwie trwaiących od dawna przymierzow i dziedzicznych związkow, i to w sposobie iak naytroskliwszym, i gdy okoliczności ukochaney naszey oyczyzny względem iey wolności i niepodległości,

co dzień staią się gorszemi, tak iż co moment potrzeba nam się obawiać napadu czyli attaku woysk Francuzkich, spieszemy się przeto dla korzystania z szczęśliwego zdarzenia przytomności Twoiey, prosząc cię, abys raczył prędkie przedsięwziąść środki, żeby przyzwoita liczba woysk J. Ces. Krol. Mści. stosownie do traktatow weszła do naszego kraiu, dla obrony naszych granic, przeciw wszelkim attakom nieprzyiaciela. Mamy przyczynę ufać, iż będziesz miał iuż w tey mierze od zwierzchności swoiey nayłaskawsze rozkazy, i spodziewamy się rownie po iego przyiaznych uczuciach dla naszey rzeczypospolitey, że nie będziesz przeciwnym w dostawieniu nam zawarowaney traktatami pomocy i opieki nayłaskawszego Monarchy sprzymierzeńca i dziedzicznie związkowego Xżęcia, ktorey z niecierpliwością oczekuiemi i mamy honor bydź z nayweiększym szacunkiem &c. w Chur d. 17 Października 1798.

Podpisano: *Naczelnicy sprzymierzency i radcy woienni 3 lig Gryzonow.*

Po rozważaniu, że to wezwanie nie pochodzi od żadney fakcyi, ale od prawey zwierzchności, tudziesz gruntuie się na publicznych traktatach, i tylko do utrzymania dawnego w tym kraiu rządu zmierza, wszedł Cesarski jenerał major baron Auffenberg d. 19. do Gryzonow i następuiacą wydał odezwę:

„Gdy prawnie i podług dawnego porządku wybrani w wysokich radach pełnomocni naczelniy i radcy woienni, Prześwietney rzeczypospolitey trzech lig Gryzonow, dopraszali się na mocy dawnych przymierzow i dziedzicznych związkow o nayłaskawsze u Cesarza Jmć wsparcie traktatami obwarowane, dla utrzymania oyczystey formy rządu, wolności i spokoyności; na mocy więc święcie obliwie poprzysiężonych obowiązkow rozkazała mi J. Cesarsko Krolew. Mość nayłaskawiey wkroczyć z moim korpusem woyska do kraiu Gryzonow, w celu iedynie i na mocy wezwania, i do utrzymania rzeczypospolitey trzech lig przy niepodległości, całości, dawney konstytucyi i zwierzchności przy ich godnościach i urzędach, i każdego przywiązanego do swego rządu Gryzona, przy honorze, własności osobistey i maiątkowey i przy używaniu pochodzących z niey wolności i praw. Stosownie zatym do tego oznaymuie kommenderuiący jenerał wszystkim i każdemu obywatelowi, miastom, trybunałom i wysokiem radom Gryzonow o wchodzeniu Cesarskich woysk, zupełnie po przyiacielsku, w celu pokoiu i obrony, i nie maiącey iak za porozumieniem się z przyzwoitym i regularnym rządem, dla utrzymania konstytucyynego porządku, konstytucyi i spokoyności."

Z Tryestu d. 19. Października.

Przybyłe tu okręty z Adryatyckiego morza przyniosły wiadomość, że do wod Zante i Cefalonii przybyła Rossyyska flotta i obiedwie te wyspy na rzecz Pawła I. Cesarza Rossyyskiego opanowała. Na tych wyspach nie znaydował się tylko bardzo mały garnizon; ale Korfu iest bardzo dobrze we wszystko opatrzona i może długie wytrzymać oblężenie. O wiadomości powyższey potrzeba iednak ieszcze urzędowego potwierdzenia oczekiwać.

DODATEK

DO №^{ru} 91.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Srzodę Dnia 14 Listopada 1798.

Z Medyolanu d. 16. Października.

Stan skarbu naszego iest bardzo smutny. Podług podanego ciału prawodawczemu obrachunku dochod na rok 7 wynosi 74 mill: 213,980 liwrow, a wydatek 87 mill: 8388 liwrow.

Podług listow z Neapolu pod d. 6 admirał Nelson sposobi się do wyyścia na morze z okrętami liniowemi Angielskiemi znayduiącemi się w tym porcie.

Listy z Liworna pod dniem 10 donoszą co następuie: wczoray przybył do portu naszego korsarz Angielski Tartar z 6 zdobyczami, których 5 było Genueńskich a szosta Neapolitańska, i ta iako należąca do neutralnego mocarstwa natychmiast uwolniona została. „

Od brzegow Menu d. 28. Października.

Żadney dalszey wiadomości niemamy względem wkroczenia woysk Cesarskich do kraiu Gryzonow. List ieden z Koire przed tym ieszcze wypadkiem (d. 16) pisany, zawiera w sobie, iż deputowani Gryzonow w Paryżu pisali do swoich ziomkow: " że rząd Francuzki przedsięwziął pozwolić Gryzonom wolnie się oświadczyć względem przyłączenia do Helwecyi, i że ieżeliby koniecznie żądali zostać niepodległemi, rząd Francuzki pozwoliłby na to, pragnąłby tylko, aby niepodległość tę stwierdzono traktatem alliansu i przyiaźni między ligami Gryzonow, Helwecyą i Francyą. „ Też same listy donoszą, że rezydent Francuzki Florent Guiot opuścił Reichenau dla udania się do Ragatz, z kąd iak maiemaią, poiedzie do Zurich.

Z Bazylei d. 24. Października.

Liczbę woyska Austryackiego, które wkroczyło do Koir na dniu 19 do 2000 rachuią, lecz większe ieszcze korpus w krotce tam ma nadeyść. Kommenderuiący ienerał Schauenbourg wysłał kuryera do Paryża dla zasiągnienia w tym względzie rozkazow dyrektoryatu. Wielka liczba Gryzonow, którzy oswiadczyli się byli za przyłączeniem do Helwecyi, schroniła się

do Zurich i innych mieysc w kraiach rzeczypospolitey. Upewniaią, że dyrektoryat Helwecki ma żądać od ciała prawodawczego zrekrutowania pewnego korpusu woyska. Jenerał Austryacki hrabia Bellegard przybył do Koir.

Od brzegow Menu d. 29 Października.

List z Lizbony pod dniem 28 września donosi o zaszłey tam śmierci Xięcia Augusta Waldeck naywyższego kommendanta woysk Portugalskich.

Z Ratysbony donoszą, że tam na dniu 24 przybyły dwie dywizye letkiey iazdy regimentu Lobkowitz, woyska te nazaiutrz w dalszą do Ingolsztadu puściły się drogę.

Z Paryża d. 22. Października.

Nim się armia Francuzka nad Niddą posuwaiąc się daley, zmnieyszyła, podał Pruski poseł w Paryżu P. Sandos ministrowi zagranicznych związkow notę, w którey żądał wyraźnego obiaśnienia, coby pomnożenie tam woyska znaczyło? Odpowiedź nie musiała bydź zaspakaiącą, ponieważ drugą ieszcze podał notę.

Z Rasztadt przysłano tu także korrespondencyą między tamteyszemi Pruskiemi ministrami, ktòra miała zadziwienie tu sprawić.

Wielu deputowanych rady starszych i rady 500 nie zdaią się powszechney obawiać woyny; ale większość dyrektoryatu rada by pokoy utrzymać. Dowodem tego iest powolność i przewłoka naszych ministrow w Rasztadt.

DONIESIENIA.

Przez Magistrat C. K. stołecznego miasta Krakowa wiadomo się czyni, że od instancyą opiekunow małoletnich po śmierci s. p. Jozefa Kubeckiego pozostałych, Ruchomości rożne, iako to: wino, kleynoty, złote, srebrne rzeczy mosiężne, miedziane, cynowe, porcellanowe i szklane naczynia, suknie, bielizna, prassy, stoliki, szafy, zwierciadła, obrazy, zegary, żelaziwo, sprzęty staienne, drewniane, i inne przez publiczną licytacyą dnia 5. grudnia r. b. o god. 9. rano, zaczynaiąc, i następuiących dni kontynuiąc, za gotowe pieniądze w kamienicy pod Nrem. 236. na ulicy Grodzkiey znayduiącey się więcey daiącemu sprzedane będą. Wszyscy zatym maiący chęć kupienia, tym końcem uwiadomiaią się aby na zwyż wyznaczony termin i mieysce przybydź mogli. Dan d. 24. Października 1798 roku

JGellinek mp.
Jozef Wytyszkiewicz mp.
Jozef Ant: Feistemantel. mp.

Z rady Magistratu C. K. stołecznego miasta Krakowa
Ignacy do Nikołdon Sekr mp.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem wszystkim wierzycielom zadłużoney massy Ofsolińskiego: że oszacowanie dobr Chrzanowa z przyległośsiami komornikowi Krakowskiemu Panu Rottermundowi z przywołaniem znaiących się dobr detaksatorow Pana Rocha Grabowskiego i Pana Teodora Gnoińskiego, zlecono, i że taż także dnia 10 grudnia r. b. w tychże dobrach swoy początek weźmie. Przy którym to Akcie, podług § 99. 100, i 101go ordynacyi sądowey, wolno iest wierzycielom bespieczeństwo na dobrach maiącym, podług upodobania znaydować się, i detaksatorom uwagi podawać, detaksacya iednak rzeczonych dobr na dniu wyznaczonym nawet w ich niebytności zacznie się, i w dniach następnych kontynuowaną będzie. W Krakowie dnia 24 Października 1798.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Jan Merak.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Krakowskich zachodniey Galicyi.
Elsner.

Wmocy rozporządzenia od wysokiey zadworney kommissyi dnia 19. Września r. b. Nro. 14691 czyni się powszechnie każdemu wiadomo, że folwark Gramatyka zwany do Krakowkiey Akademii należący ktorego czas dzierżawy dnia 23. Czerwca roku przyszłego wychodzi dnia 4. lutego roku następuiącego przez publiczną licytacyą w C. Krol. dobr rządowych Gallicyi zachodniey Administracyi na trzy lata w arędę puszczony i przytym roczne aredowne kwantum Zł. ryń. kr. iako pretium fisci za cenę wywołania wzięte zostanie.

Wszyscy więc chęć maiący zaarendowania ninieyszemi się zapraszaią aby do tey licytacyi na zwyż pomienionym dniu to iest dnia 4. lutego roku 799. rano o 9 godzinie w tuteyszey C. R. dobr rządowych kancelaryi Administracyyney znadowali się.

Z Ces. Krol. zachodnio Gallicyyskiey dobr rządowych administracyi. W Krakowie d. 2. października 1798.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem, wszystkim ktorym o tem wiedzieć należy: że Jakob de Bensa Exhibitu Protokollista u C. K. appellacyi Trybunału dnia 19 kwietnia r. b. zszedł z tego świata, i pozostały maiątek iego summę 125 zł: ryń. wynosi.

Wszyscy zatem, ktorzy prawo iakie do tego dziedzictwa maią, edyktem ninieyszym wzywaia się: ażeby dnia listopada r. b. u tuteyszych C. K. sądow szlacheckich stawili się, i prawo swoie przeciw ustanowionemu maisy zastępcy adwokatowi Billewiczowi dowodnie okazali, a to tym pewniey, ile że w przypadku nie stawienia się, do reszty tylko odkazani będą, ktora po zaspokoieniu stron na terminie zgłaszaiących się pozostanie. W Krakowie d. 13 października 1798.

Jozef de Nikorowicz.
Darowski.
Jan Morak.

Z Rady C. K. Sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniey.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniey oznaymuią tym Edyktem *P*ann Leonardowi Olizarowi: że Pan Konstanty Olizar żałobę na niego u sądow tych końcem dowiedzenia żądanego sobie ukrycia czyli zataienia ciężarow, albo nakazania mu w tey mierze wiecznego milczenia podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, doprászał się.

Lecz gdy sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż *P*anu Leonardowi Olizarowi patrona tuteyszego *P*ana Wolickiego, z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proces ten podług ordynacyi sądowey rozpoczęnie się i ukończony będzie; on przeto Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest: w przeciągu 90 dni sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używał, ktore do obrony swey obrony za nayskutecznieysze osądzi, gdyż wprzeciwnym razie wszelka niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogąca podług opiewu, C. K. praw samby sobie przypisać musiał.

Josef de Nikorowicz.
Olechowski.
W. Roskoschny.

Z Rady C. K. sądow szlacheckich Galicyi zachodniey. W Krakowie d. 3 listopada 1798.

Na ulicy Swieckiey w kamienicy pod Nrem 331 iest Wizawi kareta do sprzedania u ktorey pudło lakierowane, koloru zielonego, spod paliowy na osiach, poł drągach, i resorach żelaznych, suknem popielatem wybita ktoby sobie takowego powozu nabydź życzył, niechay się uda do gospodarza wyżey wspomnionego domu.

C. K. sądy szlacheckie Krak. Galicyi zachodniey oznaymuią tym edyktem *P*anu Jozefowi Rylskiemu: że JP. Ignacy Benoe u tychże C. K. Sadow, o przejęcie sprawy, przez Pana Jozefa Szyka, względem summy 4000 zł. Pol. wraz z prowizyą podniesioney, żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, doprászał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości, gdzie obżałowany zostaie, lub czy wcale w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie się, iemuż Panu Jozefowi Rylskiemu patrona tuteyszego Pana Bema z iego szkodą i iego kosztem zastępcą postanowiły, z ktorym proceſs ten, podług ordynacyi sadowey, rozpocznie się i ukończony będzie, on przeto edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby d. 7 Stycznia 1799 r. sam się stawił, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tym wymienił,

i podług przepisu tych śrzodków prawa używał, ktore do swey obrony za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą, podług opisania C. K. Praw sobie samemu przypisać winien będzie.

Jozef de Nikorowicz.
Jozef de Cronenfels.
Gellinck.

Z Rady C. K. Sądow szlach: Krakow: Galicyi zachod. w Krakowie d. 27 Października 1798.

Weinman, sekretarz.

C. K. sądy Szlacheckie Krak: Galicyi zachod: oznaymuią Edyktem ninieyszym JPani Justynie z Grabowskich Turski matce i opiekunce małoletney Pelagii z ś. p. Felixem Turskim spłodzoney corki: że zastępca massy krydalney Leopolda kochanowskiego Pan adwokat Głogowski u tych C. K. sądow, o przeięcie Processu (ktory mu JPan Jozef Wierciński, od Szymona Franciszka Grabowskiego o summę 8:03 zł. pol. z prowizyą zapozwany, uformował) na nie żałobę [illegible] i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość wymaga, dopraszał się.

Gdy zaś sądy te, nie maiąc wiadomości gdzie ona zostaie, lub czy [illegible] w C. K. kraiach dziedzicznych znayduie sie iey JPani Justynie Turski patrona tuteyszego [illegible]ckiego z iey szkodą i iey kosztem zastępcą postanowiły, z którym proces ten podług ord[illegible] sądowey rozpocznie się i ukończony bedzie, przeto ona Edyktem ninieyszym tym końcem upomina się: ażeby w czasie przyzwoitym, to iest dnia 28 listopada r. b. o godzinie 9 z rana sama sie stawiła, albo ieżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wcześnie przesłała, albo nakoniec innego sobie patrona obrała, tego sądom tuteyszym wymieniła, i podług przepisu tych śrzodkow prawa używała, które do obrony tey sprawy za nayskutecznieysze osądzi; gdyż w przeciwnym razie niepomyślność z zaniedbania wyniknąć mogącą, sama sobie przypisać winna będzie, tak bowiem C. K. prawa stanowią.

Z Rady C. K. sądow szlach: Krak: zachod: Galicyi Dnia 3 Września 1798 roku.

Przez Magistrat C. Kr. Stołecznego Miasta Krakowa, ninieyszem wiadomo się czyni, że gdy JP. Sylwester Rath, małoletnich dzieci, niegdy Samuela Fröhlich opiekun, kamienicę pod Nrem 198 na ulicy Grodzkiey stoiącą po tymże zmarłym Fröhlich pozostałą summę zł. Pol. 13640 otaxowana z powodu nie znaydowania się osob nabydź sobie tęż życzących, na pierwszym terminie licytacyi dnia 27 września r. b agituiącym się, sam tylko za summę zło: pol: 14010 kupił, a pod dniem 28 m. i r. tychże, dla dobra massy, o wyznaczenie drugiego terminu licytacyi wspomnioney kamienicy tu w sądzie wraz z JP. Eleonorą z Fröhlichow Nowakowską dorosłą sukcessorką dopraszał się. — Dla tego przychylaiąc się do ich prożby, często rzeczona kamienica na drugim terminie, to iest dnia 30 Listopada r. b. o godzinie 9 z rana, tu w mieyscu izby sądowey przez publiczną licytacyą za gotowe pieniądze z przyięciem długu czyli należytości z niey wypadaiących sprzedana będzie. Wszyscy zatym życzący sobie kupna takowey kamienicy na pomienionym terminie i mieyscu przybydź, i ciężary czyli należytości z teyże wypadaiące w kancellaryi tuteyszey przeyrzeć mogą. Dan dnia 26 Października 1798.

J. Gellinek. mp.
Jozef Wytyszkiewicz. mp.
Jozef Ant: Feistemantell. mp

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.
Ignacy de Nikoleden. sekr. mp.

3025

Gdy weryfikacya długow i podanych pretensyi do bywszey Rzeczypospolitey Polskiey przez Osoby składaiące niegdyś iey woysko, stosownie do niedawno wyszłego Obwieszczenia, na dniu 21. Novembris Roku bieżącego zaczyna się, tedy za rzecz potrzebną osądzono, ostrzedz ninieyszym uwiadomieniem wszystkich w ogolności o tym, czego się Po tychże woyskowych osobach, w czasie teyże weryfikacyi wymagać będzie.

1) Iż każdy popieraiący swe pretensye, mieysce swego teraznieyszego przemieszkiwania okazać, przez autentyczne od swey respective mieyscowey zwierzchności zaswiadczenie, obowiązanym będzie.

2 Iż ieżeli pretensye po zmarłych osobach woyskowych przez ich sukcessorow popierane będą tedy ciż sukcessorowie dzień zeyscia ich z tego świata, przez autentyczną sepulturę dowiesc maią

3) Iż patenta na rangi w oryginałach składane bydź powinny.

4) Iż ci ktorzy się podali iakoby swoie rangi popłacili, złożyc na to dowody obowiązani będą

5) Iż przy roztrząsaniu pretensyi osob woyskowych wszystko to, co tylko w obwieszczeniu pod dniem 9tym Augusta Roku bieżącego wyszłym, względem weryfikacyi podanych do bywszey rzeczypospolitey pretensyy, przepisane zostało, szczegolniey przestrzeganem będzie

Dan w Warszawie dnia 17. 8bris 1798.

Kommissya do urządzenia Długow s. p. Krola JMci Stanisława Augusta i bywszey Rzeczypospolitey Polskiey.